

Sygn. akt III Ca 1170/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Magdalena Balion - Hajduk

Sędzia SO Gabriela Sobczyk (spr.)

Sędzia SR (del.) Ewa Buczek - Fidyka

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2014 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko M. P. i D. G. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego M. P.

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju

z dnia 20 marca 2014 r., sygn. akt I C 428/12

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punkcie 1 o tyle, że wobec pozwanego M. P. oddala powództwo w całości;

2. w punkcie 3 w ten sposób, że:

a. zasądza od pozwanego D. G. (1) na rzecz powoda kwotę 2819 zł (dwa tysiące osiemset dziewiętnaście złotych) tytułem kosztów postępowania, w tym kwotę 2400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

b. zasądza od powoda na rzecz pozwanego M. P. kwotę 2400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego M. P. kwotę 2650 zł (dwa tysiące sześćset pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Ewa Buczek - Fidyka SSO Magdalena Balion - Hajduk SSO Gabriela Sobczyk

UZASADNIENIE

Powód pozwem złożonym w trybie przepisów o elektronicznym postępowaniu upominawczym do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie wniósł o zasądzenie od pozwanych D. G. (2) i M. P. solidarnie kwoty 33500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 listopada 2009 r. oraz o zasądzenie od pozwanych na jego rzecz solidarnie kosztów

postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w dniu 12 sierpnia 2009r. zawarł z pozwanymi umowę pożyczki. Powód podał, że pomimo upływu terminu zwrotu pożyczki pozwani nie dokonali na rzecz powoda zapłaty dochodzonej pozvem należności, wobec czego w dniu 8 czerwca 2011r. powód wystosował do nich przesądowe wezwanie do zapłaty, co okazało się bezskuteczne.

Nakazem zapłaty z dnia 9 listopada 2011r., sygn. akt VI Nc-e 911472/11, Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie uwzględnił żądanie pozwu i orzekł o kosztach postępowania.

Pozwany M. P. wniósł sprzeciw od w/w nakazu zapłaty, domagając się oddalenia powództwa. Podał, że w dniu 12 sierpnia 2009r. w W., w siedzibie jego firmy, w obecności jego żony, powód zawarł umowę pożyczki z pozwanym D. G. (2), na dowód czego został wystawiony dokument WZ z dnia 12 sierpnia 2009r. na kwotę 33500 zł, jednakże kwota, którą powód wręczył pozwanemu D. G. (2) była niższa, zaś kwota jaka widnieje na dokumencie WZ stanowiła w istocie sumę kwoty udzielonej pożyczki oraz odsetek umownych w wysokości 1500 zł miesięcznie. W tym kontekście pozwany podniósł, że w jego ocenie umowa w zakresie, w jakim odsetki przekraczają wysokość odsetek maksymalnych jest nieważna. Dalej pozwany M. P. wskazał, że na dokumencie WZ z dnia 12 sierpnia 2009r. swój podpis złożył zarówno on – działając wyłącznie w charakterze poręczyciela, a nie pożyczkobiorca. Pożyczkobiorcą był jedynie pozwany D. G. (2). Nadto podał, że powyższy dokument WZ został wypisany w oryginale oraz w kopii, przy czym oryginał zatrzymał powód jako dowód zawarcia umowy pożyczki, a kopia pozostała u niego oraz, że uzgodniono, iż oryginał dokumentu WZ zostanie wydany pozwanemu D. G. (2) dopiero po spłacie przez niego całości zobowiązania z umowy pożyczki, po czym D. G. (2) miał przekazać oryginał dokumentu WZ M. P.. Pozwany podniósł również, że przy zawarciu umowy pożyczki D. G. (2) i powód J. S. zgodnie oświadczyli, że w przypadku braku spłaty kwoty wpisanej na dokumencie WZ w terminie tam oznaczonym (tj. do 25.11.2009r.) D. G. (2) odda powodowi w ramach rozliczenia jako spłatę całości długu samochód osobowy marki B. (...) o nr rej. (...). W dalszej części uzasadnienia sprzeciwu pozwany M. P. podał, że oryginał dokumentu WZ mu dostarczony dnia 12 stycznia 2010r. osobiście przez pozwanego D. G. (2) i przekazany w obecności jego żony A. P., jednocześnie D. G. (2) zapewnił go, że wszelkie zobowiązania z tytułu zawartej z powodem umowy pożyczki zostały uregulowane poprzez wydanie mu na własność w/w samochodu osobowego marki B. jako rozliczenia i tytułem spłaty całości zobowiązania z umowy pożyczki. Pozwany M. P. argumentował, iż domniemanie wykonania zobowiązania wynikające ze zwrotu oryginału dokumentu WZ z dnia 12 sierpnia 2009r. znajduje także oparcie w treści art. 465 § 1 zd. 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli istnieje dokument stwierdzający zobowiązanie, dłużnik spełniając świadczenie może żądać zwrotu dokumentu, w konsekwencji czego – jego zdaniem – zobowiązanie zostało wykonane i nie istnieje. Pozwany wskazał, iż w świetle przedstawionych w sprzeciwie okoliczności, mając na uwadze zapewnienia D. G. (2) o spłacie w całości pożyczki oraz fakt przekazania oryginału dokumentu WZ z dnia 12 sierpnia 2009r. (co zgodnie z ustaleniami było równoznaczne ze spłatą pożyczki), uznał on, że pożyczka została w całości spłacona, a zobowiązanie już nie istnieje, w związku z czym nie przywiązywał większej wagi do oryginału w/w dokumentu WZ, który uległ zagubieniu, a w posiadaniu pozwanego znajduje się wyłącznie jego kopia.

Postanowieniem z dnia 19 stycznia 2012r. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości oraz przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Jastrzębiu-Zdroju.

W piśmie procesowym z dnia 15 stycznia 2013r. powód ustosunkował się do twierdzeń pozwanego M. P. zawartych w sprzeciwie. Z ostrożności procesowej podniósł, że gdyby Sąd dopuścił dowód z zeznań świadków na okoliczność, że pozwany M. P. działał w charakterze poręczyciela, powód podniósł, iż jego zdaniem nie można uznać prawdziwości takiego twierdzenia, gdyż wobec braku złożenia pisemnego oświadczenia M. P. o poręczeniu za dług D. G. (1) do złożonego sprzeciwu, nie sposób uznać, że doszło do skutecznego poręczenia za przedmiotowe zobowiązanie. Powód stanowczo zaprzeczył, aby zobowiązanie wynikające z zawartej umowy pożyczki zostało spełnione poprzez przekazanie mu na własność jakiegokolwiek pojazdu. Odnosząc się natomiast do twierdzeń pozwanego, że oryginał dokumentu WZ został mu dostarczony w dniu 12 stycznia 2010r., powód podniósł, że jest ono nieprawdziwe, gdyż powód od chwili zawarcia z pozwanymi umowy pożyczki, aż do chwili złożenia pisma procesowego był w posiadaniu oryginału tego dokumentu. Nie można zatem uznać, aby zobowiązanie zaciągnięte przez pozwanych zostało spełnione.

W piśmie procesowym z dnia 12 lipca 2013r. pozwany M. P. podtrzymał swoje stanowisko Pozwany ponownie podniósł, iż był on jedynie poręczycielem pożyczki zaciągniętej u powoda przez pozwanego D. G. (2) i stąd jego podpis na dokumencie WZ potwierdzającym zaciągnięcie pożyczki przez D. G. (2), a jego żona A. P. była świadkiem tej transakcji. Wskazał też, że pieniądze z tytułu udzielonej pożyczki zostały przekazane nie jemu, tylko D. G. (2). Ponownie też zwrócił uwagę na fakt, że pomimo, iż kwota na dokumencie WZ z dnia 12 sierpnia 2009r. opiewa na sumę 33500 zł, to rzeczywiście udzielona pożyczka była dużo niższa, natomiast odsetki w wysokości 1500 zł miesięcznie zostały przez powoda ustalone z naruszeniem art. 359 § 2¹ k.c., a w konsekwencji zastosowanie powinien znaleźć art. 359 § 2² k.c. W dalszej kolejności pozwany wskazał, że ustalenia odnośnie rozliczenia pożyczki w drodze przekazania powodowi na własność samochodu B. zostały poczynione pomiędzy stronami ustnie. Odnosząc się z kolei do złożonego przez powoda – rzekomego zdaniem pozwanego – dokumentu WZ z dnia 12 sierpnia 2009r., pozwany wskazał, że dokument stwierdzający zaciągnięcie pożyczki został sporządzony w oryginale oraz kopii, oryginał dokumentu pozostawał w posiadaniu powoda aż do czasu rozliczenia pożyczki, a wówczas dokument ten został przekazany pożyczkobiorcy na dowód wykonania zobowiązania, natomiast w dniu 12 stycznia 2010r. pozwany D. G. (2) w obecności pozwanego przekazał pozwanemu M. P. oryginał dokumentu WZ, jednocześnie zapewniając, iż zobowiązanie względem powoda zostało wykonane. W tym kontekście pozwany zauważył, że w wyniku odebrania przez dłużnika D. G. (2) od powoda oryginału dokumentu WZ wypełniona została dyspozycja art. 465 § 1 zd. 1 k.c. Pozwany powziął jednocześnie wątpliwość, czy ze względu na to, iż powód twierdzi, że od chwili zawarcia umowy pożyczki do chwili złożenia dokumentu do Sądu pozostawał w posiadaniu oryginału WZ z dnia 12 sierpnia 2009r., dokument złożony przez powoda jest autentyczny, domagając się przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego grafologa.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 marca 2014 r. Sąd Rejonowy w Jastrzębiu-Zdroju zasądził od pozwanych D. G. (2) i M. P. na rzecz powoda J. S. solidarnie kwotę 29.000,00 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy procentowej kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym za okres od dnia 12.08.2009 r. do dnia 25.11.2009 r. oraz z odsetkami ustawowymi od łącznej kwoty należności głównej wraz z wymienionymi wyżej odsetkami umownymi od dnia 26.11.2009 r., w pozostałej części powództwo oddalił. Nadto zasądził od pozwanych na rzecz powoda solidarnie kwotę 2.819,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 2.400,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 12 sierpnia 2009r. powód J. S. zawarł umowę pożyczki z pozwanym D. G. (2), której poręczycielem był pozwany M. P.. Do transakcji doszło w siedzibie przedsiębiorstwa (...) w W. i w obecności jego żony A. P.. Na potwierdzenie zawarcia umowy został wystawiony dokument WZ z dnia 12 sierpnia 2009r. na kwotę 33500 zł, podpisany przez powoda oraz obu pozwanych. Oprócz oryginału sporządzono także kopię tego dokumentu. Kwota, jaką powód faktycznie wręczył pozwanemu D. G. (2) była niższa i wynosiła 29000 zł, zaś kwota jaka widnieje na dokumencie WZ stanowiła sumę kwoty udzielonej pożyczki oraz odsetek umownych, które ustalono na kwotę 1500 zł miesięcznie. W konsekwencji zwrot pożyczki miał nastąpić poprzez zapłatę powodowi kwoty 33500 zł w terminie do dnia 25 listopada 2009r.

Powód zgodził się na udzielenie pożyczki pozwanemu D. G. (2) pod warunkiem, że pozwany M. P. (znajomy powoda) będzie jej „gwarantem”, dlatego też złożenie podpisu przez M. P. na dokumencie WZ powód traktował jako poręczenie pożyczki. W okresie przed zawarciem umowy powód również udzielał pozwanemu D. G. (2) pożyczek na mniejsze sumy, które także potwierdzano wystawieniem dokumentu WZ. Pożyczone wcześniej pieniądze zostały mu zwrócone. Kiedy pozwany D. G. (2) nie zwrócił powodowi w umówionym terminie pożyczki udzielonej w dniu 12 sierpnia 2009r. powód skontaktował się z pozwanym M. P., aby poinformować go o tym fakcie

W późniejszym czasie pozwany D. G. (2) pożyczył od powoda jeszcze około 80000 zł. W celu zabezpieczenia spłaty zobowiązania powód wystawił weksel na kwotę 120000 zł z terminem płatności do 19 kwietnia 2010r. Kwota 33500 zł wynikająca z dokumentu WZ z 12 sierpnia 2009r. nie została zaliczona na poczet „nowej” pożyczki.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 8 czerwca 2011 r. powód wystosował do pozwanych wezwanie do zapłaty, żądając zapłaty długu wynikającego z umowy pożyczki z dnia 12 sierpnia 2009r. wraz z odsetkami od dnia 26 listopada 2009r.

Ten stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o dokumenty oraz zeznania powoda, a także częściowo zeznania pozwanych i częściowo zeznania świadka A. P.. Odnośnie do kwestii zasadności dopuszczenia dowodu z zeznań świadka i z przesłuchania stron, wobec istnienia dokumentu WZ z dnia 12 sierpnia 2009r. i w kontekście art. 247 k.p.c., to trafnie zauważył pełnomocnik pozwanego M. P., iż nie istniały przeszkody proceduralne przemawiające za oddaleniem wniosków dowodowych w tym zakresie. Jak słusznie podniósł pełnomocnik pozwanego, pełnomocnik powoda przyjął błędne założenie, że umowa pożyczki jest zawierana w formie pisemnej pod rygorem nieważności. Z treści art. 720 § 2 k.c. jasno bowiem wynika, że ustawodawca dla umowy pożyczki przewidział zwykłą formę pisemną. Poza tym, mając na uwadze rozbieżne stanowiska stron co do szeregu istotnych okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, celowe i zarazem konieczne – zdaniem Sądu – okazało się przeprowadzenie dowodów z osobowych źródeł dowodowych.

Sąd Rejonowy wskazał, że okoliczności dotyczące samego faktu udzielenia pożyczki, jej wysokości i odsetek, daty zawarcia umowy i terminu spłaty były pomiędzy stronami bezsporne. Jako bezsporną Sąd potraktował także okoliczność, że przy zawarciu umowy pozwany M. P. występował w charakterze poręczyciela, choć pierwotnie pełnomocnik powoda konsekwentnie podnosił, iż pozwany ten również był pożyczkobiorcą.

Jednak sam powód w swoich zeznaniach jednoznacznie przyznał, iż podpis złożony przez pozwanego M. P. na dokumencie WZ z dnia 12 sierpnia 2009r. traktował jako udzielenie poręczenia, zaś samego pozwanego – jako „gwaranta” pożyczki.

Ponadto, z uwagi na to, iż zarówno świadek A. P., jak i pozwany M. P. nie kwestionowali, że jeden z podpisów na w/w dokumencie pochodzi właśnie od pozwanego M. P., zbędny okazał się dowód z opinii biegłego grafologa w celu stwierdzenia autentyczności tego podpisu, o co pierwotnie wnioskowała strona pozwana.

Co do pozostałych, spornych okoliczności, Sąd Rejonowy dał wiarę w całości zeznaniom powoda, gdyż były one logiczne, spójne i korespondowały z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym, w szczególności z dowodem w postaci oryginału dokumentu WZ, który powód złożył do akt jako załącznik do jego pisma procesowego. Poza tym powód potrafił przekonująco odpowiedzieć na wszystkie zadawane mu w toku rozprawy pytania. W szczególności nie sposób odmówić wiarygodności zeznaniom powoda odnośnie faktu, iż nie zostały mu zwrócone pieniądze pożyczone pozwanemu D. G. (2) w dniu 12 sierpnia 2009r., gdyż okoliczność tą w swoich zeznaniach potwierdził pozwany D. G. (2) będący pożyczkobiorcą, który zeznał, że „kwoty dochodzonej pozwem nigdy nie zwrócił powodowi, bo nie miał pieniędzy”(k. 126).

Zeznania pozwanych oraz zeznania świadka A. P. Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne tylko w zakresie, w jakim nie były sprzeczne z wiarygodnymi i przekonującymi zeznaniami powoda. Zwłaszcza niewiarygodne w ocenie Sądu Rejonowego były zeznania pozwanego M. P. i w/w świadka odnośnie alternatywnego sposobu rozliczenia pożyczki udzielonej pozwanemu D. G. (2), na wypadek gdyby nie została ona powodowi zwrócona w umówionym terminie. Twierdzili oni bowiem, że w tej sytuacji powód miał otrzymać od pozwanego D. G. (2) samochód osobowy marki B., a co więcej pozwany M. P. zeznał nawet, iż do przeniesienia własności tego samochodu na powoda ostatecznie doszło, bo zapewniał go o tym pozwany D. G. (2). Sąd Rejonowy wskazał, że powód stanowczo tej okoliczności zaprzeczył, a nadto nie potwierdził jej pozwany D. G. (2). Przede wszystkim zaś okoliczność ta wydaje się być mało wiarygodna wobec ustalenia, że samochód B. został w 2011 roku zlicytowany przez komornika ze względu na zadłużenia jakie posiadał pozwany D. G. (2), co zresztą pozwany ten sam przyznał.(k. 126).

W sprawie w ocenie Sądu Rejonowego brak było również podstaw do przyznania waloru wiarygodności twierdzeniom pozwanego M. P., że w styczniu 2010 roku otrzymał od D. G. (2) oryginał dokumentu WZ, co miałyby świadczyć o spłacie pożyczki i wygaśnięciu zobowiązania.

Sąd Rejonowy nie dał ponadto wiary zeznaniom pozwanego D. G. (2) odnośnie do jego twierdzeń, że kwota 33500 zł została zaliczona na poczet innej, później zaciągniętej pożyczki u powoda. Powód również stanowczo temu zaprzeczył, a pozwany w żaden sposób faktu tego nie udowodnił. W szczególności zaś twierdzenie to wydaje się w ocenie Sądu

Rejonowego nielogiczne i sprzeczne z doświadczeniem życiowym w kontekście okazanej na rozprawie w dniu 20 marca 2014r. kopii weksla opiewającego na sumę 120000 zł z terminem płatności do 19.04.2010r., gdyż jak podnosił powód nikt o zdrowych zmysłach nie godziłby się na to, żeby zawrzeć umowę, z której miałby do spłaty 80000 zł więcej niż wcześniej pożyczył i to w ciągu miesiąca. Sąd Rejonowy zauważył pewną niespójność i niekonsekwencję w zeznaniach pozwanego D. G. (2), który okazał na rozprawie do wglądu „nową” umowę pożyczki zawartą z powodem przed notariuszem w dniu 08.03.2010r. zabezpieczoną wekslem. Z jednej strony pozwany twierdził, iż traktował kwotę 33500 zł jako zaliczenie na poczet tej kolejnej umowy, bo później jeszcze dobierał u powoda jakieś pieniądze (...), natomiast w dalsze części zeznał oświadczył, że ta nowa umowa nie zawierała w swej treści zaliczenia kwoty 33500 zł na poczet nowego zobowiązania (...). Zdaniem Sądu, gdyby faktycznie kwota 33500 zł miała zostać zaliczona na poczet innego zobowiązania, to niewątpliwie strony dałyby temu wyraz w treści umowy, zwłaszcza, że była ona zawarta przed notariuszem.

W ustalonym stanie faktycznym Sąd rejonowy uznał powództwo za uzasadnione w przeważającej części, jednakże dokonał modyfikacji w zakresie żądania przez powoda kwoty wynikającej z ustalonych przez strony odsetek od udzielonej pożyczki.

Wskazał, że podstawą roszczenia powoda wobec pozwanego D. G. (2) są przepisy art. 720 i nast. k.c., natomiast odpowiedzialność pozwanego M. P. jako poręczyciela wynika z przepisów art. 876 i nast. k.c. regulujących instytucję poręczenia.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że pozwany D. G. (2) w dniu 12 sierpnia 2009r. otrzymał od powoda kwotę 29.000 zł, która została mu wręczona. Jednocześnie pozwany zobowiązał się do zwrotu kwoty 33500 zł do 25 listopada 2009r. czego nie uczynił. Różnica pomiędzy kwotą faktycznie pożyczoną, a kwotą jaka miała zostać zwrócona, tj. 4500 zł wynikała natomiast z wzajemnych ustaleń stron, że będzie ona stanowić odsetki od pożyczonych pieniędzy (za okres 3 miesięcy), których wysokość opiewała na kwotę po 1500 miesięcznie.

Sąd Rejonowy wywodził, że w myśl art. 720 § 2 k.c. umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 9 kwietnia 2013r. I ACa 901/12, LEX nr 1315736, przepis art. 720 § 2 k.c. wymaga – przy określonej wartości pożyczki - stwierdzenia umowy pismem. Ustawodawca posłużył się określeniem "stwierdzenie pismem", a nie zawarcie umowy w formie pisemnej. Powyższe wskazuje, że chodzi o istnienie pisma stwierdzającego, że umowa została zawarta. Oznacza to, że umowa pożyczki może być zawarta w dowolnej formie (ustnej, pisemnej, w formie aktu notarialnego, ale także przez czynności konkludentne). Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, na potwierdzenie transakcji wystawiono dokument WZ, który podpisał powód oraz obaj pozwani, przy czym jak zostało w sprawie wykazane, podpis złożony przez pozwanego M. P. strony interpretowały jako udzielenie poręczenia. Co więcej, pozwany M. P. przyznał, że gdyby nie podpisał on tego dokumentu, to prawdopodobnie powód nie udzieliłby pożyczki pozwanemu D. G. (2).

Termin zwrotu pożyczki został wyraźnie oznaczony, a pozwani – obciążeni ciężarem dowodu zgodnie z art. 6 k.c.- nie wykazali, że pożyczone pieniądze zostały powodowi zwrócone. Z przyczyn opisanych wyżej, w części dotyczącej oceny dowodów, brak jest również podstaw do uznania zasadności stanowiska pozwanego M. P., jakoby o zwrocie pożyczki miało świadczyć przekazanie mu styczniu 2010 roku przez pozwanego D. G. (2) dokumentu WZ oraz rzekome przeniesienie na powoda własności samochodu B.. Tym samym, w świetle regulacji art. 465 § 1 zd. 1 k.c. w ocenie Sądu R. nie sposób uznać, że zobowiązanie zostało wykonane.

Odnosząc się do oceny zasadności roszczenia powoda wobec pozwanego M. P. i podnoszonych przez tego pozwanego zarzutów, Sąd Rejonowy stwierdził, iż kwestią sporną pozostawała również okoliczność, czy pozwany M. P., będący poręczycielem, powinien odpowiadać za zobowiązanie, które poręczył w dniu 12 sierpnia 2009r.

Zgodnie z art. 876 k.c. przez umowę poręczenia poręczyciel zobowiązuje się względem wierzyciela wykonać zobowiązanie na wypadek, gdyby dłużnik zobowiązania nie wykonał. Oświadczenie poręczyciela powinno być pod

rygorem nieważności złożone na piśmie. Ponadto, stosownie do treści art. 880 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel powinien zawiadomić o tym niezwłocznie poręczyciela.

W ocenie Sądu Rejonowego nie budzi wątpliwości, że złożenie przez pozwanego M. P. na dokumencie WZ z dnia 12 sierpnia 2009r. powinno zostać traktowane jako poręczenie. Co do tej okoliczności zarówno powód, jak i sam pozwany byli zgodni.

W sprawie nie zachodziła zatem potrzeba dokonywania wykładni oświadczenia woli pozwanego, zgodnie z kryteriami z art. 65 k.c.

Wskazał, że poręczenie w języku prawnym czy języku prawniczym nie ma odmiennego znaczenia aniżeli tego, jakie jest mu nadawane w języku potocznym. Zgodnie z definicją zawartą w słowniku języka polskiego "poręczenie" oznacza pisemną gwarancję wykonania czyichś zobowiązań wobec wierzyciela w razie niewykonania ich przez dłużnika. W ocenie Sądu Rejonowego na gruncie rozpoznawanej sprawy, nie można przyjąć, aby pozwany M. P. miał jedynie monitować terminowość spłaty pożyczki przez pozwanego D. G. (2). Instytucja poręczenia służy przede wszystkim ochronie wierzyciela. Daje mu gwarancję, że w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania będzie mógł on dochodzić swoich roszczeń z majątku poręczyciela. Dopelnieniem tej ochrony jest norma wypływająca z art. 881 k.c., która stanowi, że w braku odmiennego zastrzeżenia poręczyciel jest odpowiedzialny jak dłużnik solidarny.

Oznacza to, że wierzyciel - powód - może żądać całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, a zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek z dłużników zwalnia pozostałych. Ponadto aż do zupełnego zaspokojenia wierzyciela wszyscy dłużnicy solidarni pozostają zobowiązani (art. 366 § 2 k.c.).

Nadto Sąd Rejonowy wskazał, że czynność prawna wywołuje zgodnie z art. 56 k.c. nie tylko skutki w niej wyrażone, lecz także te, które wynikają z ustawy, z zasad współżycia społecznego i z ustalonych zwyczajów. Sąd Rejonowy uwzględnił więc nie tylko zgodną wolę stron czy cel umowy, lecz także charakter prawny zobowiązania, którego wykonanie pozwany M. P. poręczył.

Rozważania te doprowadziły Sąd Rejonowy do wniosku, że pozwany winien liczyć się i mieć pełną świadomość tego, że swoim podpisem akceptował treść oświadczenia stanowiącego w istocie umowę poręczenia.

W ocenie Sądu Rejonowego oczywistym jest, że stronom tej konkretnej umowy chodziło o poręczenie za należyte wykonanie zobowiązanie przez pozwanego D. G. (2). Powód nie musiał oczekiwać na możliwość skutecznego zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części przez dłużnika głównego D. G. (2) i dopiero w razie nieuzyskania takiego zaspokojenia, występować z roszczeniem przeciwko poręczycielowi.

Odpowiedzialność poręczyciela staje się aktualna w momencie, gdy nastąpi łączne spełnienie dwóch przesłanek: niespełnienie świadczenia przez dłużnika głównego w terminie zakreślonym umową między pożyczkodawcą a pożyczkobiorcą, a także niezwłoczne zawiadomienie poręczyciela przez wierzyciela o tym fakcie. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że powód informował poręczyciela (M. P.) o uchybieniu, jakiego dopuszczał się pozwany D. G. (2). Okoliczność tę przyznał pozwany M. P.. Czyniło to zadość wymaganiom nałożonym przez przepisy Kodeksu cywilnego.

Sąd Rejonowy dokonał nadto oceny roszczenia powoda w świetle art. 359 § 2¹ k.c. wskazał, że zgodnie natomiast z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Z kolei w myśl art. 58 § 2 i 3 k.c., który stanowi, iż nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

W ocenie Sądu Rejonowego wysokości odsetek umownych naliczonych przez powoda od pożyczonej kwoty 29000 zł, ustalonych w wysokości 1500 zł za każdy miesiąc, nie da się pogodzić z treścią art. 359 § 2¹ k.c., będącego normą ius cogens, jak również z zasadami współżycia społecznego.

Sąd Rejonowy uznał za trafny zarzut pozwanego M. P., zgłoszony z ostrożności procesowej na wypadek uwzględnienia powództwa, iż pozwani nie powinni zwracać powodowi pieniędzy w kwocie objętej żądaniem pozwu, za pożyczanie pozwanemu D. G. (2) kwoty 29000 złotych. Nawet pomimo tego, że pozwani godzili się na tak ustalone odsetki umowne, nie byłaby zasadna argumentacja, że ich zastrzeżenie da się pogodzić z zasadą swobody umów.

W związku z powyższym, Sąd Rejonowy zasądził od pozwanych na rzecz powoda solidarnie kwotę 29000 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy procentowej kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym za okres od dnia 12.08.2009r. do dnia 25.11.2009r. oraz z odsetkami ustawowymi od łącznej kwoty należności głównej wraz z w/w odsetkami umownymi od dnia 26.11.2009r.

Jako podstawę rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wskazał przepisy art. 720 § 1 k.c., 876 k.c., 880 k.c. i 881 k.c. oraz art. 353 k.c., 353¹ k.c. i 366 k.c. O odsetkach umownych za korzystanie z pożyczonych pieniędzy orzekł na podstawie art. 359 § 2¹ k.c., natomiast o odsetkach ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. wskazał, że roszczenie powoda stało się wymagalne z upływem terminu do spłaty pożyczki określonym w samej umowie. W pozostałej części, tzn. w zakresie żądania pozwu obejmującego odsetki przekraczające wysokość przewidzianych prawem odsetek maksymalnych, powództwo oddalił jako bezzasadne.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 2 ust. 2 i § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2002 r. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.). Uznał, że powód uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania, albowiem zasądzona należność składa się z kwoty 29000 zł wraz z odsetkami umownymi wynikającymi z art. 359 § 2¹ k.c. należnymi powodowi za okres 3 miesięcy, obowiązującymi w 2009 roku. Dlatego Sąd Rejonowy włożył na pozwanych obowiązek zwrotu wszystkich kosztów procesu.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany M. P..

Zarzucał temu wyrokowi naruszenie art. 506§1kc poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że pomimo zaistniałych w sprawie okoliczności nie doszło do wygaśnięcia zobowiązania poprzez jego odnowienie polegające na zawarciu w dniu 8 marca 2010r. pomiędzy powodem a pozwanym D. G. (1) nowej umowy pożyczki na poczet której zaliczona została pożyczka poręczona przez M. P. oraz przyjęcie, że zobowiązanie M. P. jest ważnym zobowiązaniem pomimo, że M. P. poręczył jedynie za dług, który wygasł w wyniku odnowienia, do którego doszło 8 marca 2010r. Zarzucał też naruszenie art. 507 kc poprzez jego niezastosowanie pomimo, że doszło do odnowienia zobowiązania pomiędzy powodem a pozwanym D. G. (1), zaś poręczyciel M. P. nie wyraził zgody na dalsze trwanie zabezpieczenia. Zarzucał też naruszenie art. 233 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie dowolnej oceny dowodów przedstawionych w sprawie poprzez przyjęcie, że do umowy pożyczki zawartej w dniu 8 marca 2010r. zaliczono wszystkie poprzednio udzielone D. G. (2) pożyczki za wyjątkiem pożyczki w wysokości 29000 zł udzielonej w dniu 12 sierpnia 2009r. pomimo, że z okoliczności sprawy wynika, że wszystkie pożyczki udzielone D. G. (2) w dacie pomiędzy sierpniem 2009r. a marcem 2010r. zostały zsumowane i objęte umową pożyczki z dnia 8 marca 2010r. a następnie zabezpieczone wekslem w wysokości 120 000 zł.

Zarzucał też przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez bezkrytyczne uznanie zeznań powoda za logiczne i wiarygodne mimo istniejących w tych zeznaniach rozbieżności potwierdzających, że pożyczka którą poręczył M. P. wygasła wskutek nowacji.

Stawiając te zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa za obie instancje. Ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

W uzasadnieniu skarżący przywołał art. 506§1kc, wskazując że przez odnowienie zobowiązanie wygasło. Przywołał też art.507kc, wskazując na wygaśnięcie poręczenia wskutek odnowienia.

Na rozprawie odwoławczej skarżący podniósł dodatkowo, że pożyczek udzielonych przez powoda D. G. (1) było kilka, zostały one niejako zsumowane w pożyczce sporządzonej w formie aktu notarialnego. Zakwestionował to, że M. P. był poręczycielem pożyczki udzielonej D. G. (1) i że M. P. nigdy nie czuł się zobowiązany do spłaty udzielonej D. G. (1), a podpisał się na dokumencie WZ jako świadek. Wskazał, że sam podpis pozwanego M. P. nie może stanowić poręczenia. Wniósł tym samym o zmianę zaskarżonego wyroku odnośnie pozwanego M. P. poprzez oddalenie wobec niego powództwa i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego. Zaprzeczył, aby doszło do odnowienia. Wskazał, że stanowisko skarżącego w tym zakresie opiera się jedynie na domysłach, a nie na dowodach.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja odniosła skutek, jakkolwiek z przyczyn innych niż wskazane w treści pisemnej apelacji.

Dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne są zasadniczo prawidłowe, lecz nie w swym zakresie przekroczyły granice podstawy faktycznej powództwa opisanej w treści pozwu, z którego wynikało, że M. P. był pożyczkobiorcą. Tej podstawy faktycznej powództwa powód nigdy nie zmienił. Sąd rozstrzygając sprawę jest związany żądaniem pozwu, na które składa się też jego podstawa faktyczna (art. 321§1kpc).

Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie potwierdziło powołanej w uzasadnieniu pozwu okoliczności jakoby skarżący był pożyczkobiorcą. Tym samym brak było podstaw do uwzględnienia tak określonego żądania wobec pozwanego M. P.. Skoro bowiem nie był on pożyczkobiorcą, nie ma obowiązku zwrotu przedmiotu pożyczki.

Sąd Rejonowy w swych ustaleniach faktycznych poszedł dalej i swe rozstrzygnięcie oparł na ustaleniu, że skarżący był poręczycielem. W tej części ustalenia i rozważania dotyczące podstawy odpowiedzialności pozwanego M. P. pomijają całkowicie brzmienie art. 876§2 kpc. Zgodnie z art. 876§1kpc, przez umowę poręczenia poręczyciel zobowiązuje się względem wierzyciela wykonać zobowiązanie na wypadek, gdyby dłużnik zobowiązania nie wykonał. Zgodnie natomiast z art. 876§2kc, oświadczenie poręczyciela powinno być pod rygorem nieważności złożone na piśmie. Przewidziany przez ustawodawcę rygor nieważności wskazuje, że konieczne jest dokładne zbadanie, czy do ważnego zawarcia umowy poręczenia w niniejszej sprawie doszło. Analiza art. 876§1 i 2 kc prowadzi do wniosku, że samo złożenie przez M. P. podpisu na dokumencie potwierdzającym udzielenie pożyczki nie jest wystarczające do uznania ważnego zawarcia umowy poręczenia. Sam podpis nie jest bowiem równoznaczny ze złożeniem oświadczenia o poręczeniu, to jest oświadczenia o treści równoważnej z treścią art. 876§1kc. Zgodnie z art. 78§1kc, do zachowania pisemnej formy czynności prawnej wystarcza złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli.

Podnieść należy, że w orzecznictwie wskazano, że o tym, czy podpisujący własnoręcznie dokument złożył oświadczenie o udzieleniu poręczenia, świadczy wyłącznie treść złożonego oświadczenia woli znajdującego się w części dokumentu poprzedzającej złożony w nim podpis (tak w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14.12.2006r., I CSK 327/06).

Mimo wynikającego z materiału dowodowego ustalenia, że pozwany M. P. podpisał dokument jako poręczyciel, z treści tego dokumentu nie wynika jego oświadczenie o poręczeniu zobowiązania D. G. (1). Tym samym, nawet gdyby strony były przekonane do takiego znaczenia podpisu pozwanego P., to treść art. 876§1kc w zw. z art. 78§1kc prowadzi do wniosku, że poręczenie to udzielone zostało bez zachowania wymaganej formy pisemnej, a zatem było nieważne(art. 58§1kc).

W tych okolicznościach uznać należało, że w sprawie brak było podstaw do uznania zasadności żądania pozwu wobec pozwanego M. P.. Powództwo wobec niego z tych przyczyn ulec musiało oddaleniu.

Co prawda zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego, a to art. 876§2kc nie zostały zawarte w pisemnej apelacji, jednak zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem, Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania(tak: uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów - zasada prawna z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07).

Sąd odwoławczy jest Sądem merytorycznym, zatem w granicach zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zobowiązany jest dokonać oceny merytorycznej, a tym samym zastosować prawo materialne.

Tym samym uznając, że zaskarżone rozstrzygnięcie nie uwzględniało brzmienia art. 876§2kc Sąd Okręgowy doszedł do przekonania o podstawie do dokonania w granicach zaskarżenia zmiany zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego.

W tym stanie sprawy zbędne stało się szersze odnoszenie się do zarzutów podniesionych w pisemnej apelacji, a dotyczących ewentualnego odnowienia zaistniałego pomiędzy powodem a pozwanym D. G. (1). Nadmienić tylko należy, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jest niewystarczający do dokonania ustaleń w tym zakresie, bowiem nie przeprowadzono dowodu ani z umowy pożyczki z 8 marca 2010r. ani z weksla. Mimo okazania Sądowi Rejonowemu tych dokumentów w obecności obu pozwanych i pełnomocników powoda i pozwanego M. P., żadna ze stron nie złożyła wniosków dowodowych co do tych dokumentów, Sąd Rejonowy nie zdecydował zaś o przeprowadzenie dowodu z tych dokumentów z urzędu. Tym samym poczynienie ustaleń faktycznych w tym zakresie nie jest przez Sąd Okręgowy możliwe, gdyż Sąd odwoławczy nie zna treści tych dokumentów. Nadto ustalenia Sądu Rejonowego dotyczące tego, czy należność objęta niniejszą sprawą została poddana odnowieniu przez zawarcie umowy pożyczki z 8 marca 2010 r. wykraczają poza granice zaskarżenia apelacją pozwanego M. P..

Przeprowadzone postępowanie oraz wywód prawny doprowadziły Sąd Okręgowy do wniosku, że pozwany M. P. nie był ani pożyczkobiorcą ani w sposób ważny nie poręczył za zobowiązanie pozwanego D. G. (1). Tym samym brak było podstaw do zastosowania art. 378§2 kpc (obowiązki pozwanych w tych okolicznościach nie są wspólne) czy kontroli zaskarżonego wyroku w części dotyczącej drugiego z pozwanych - skoro on wyroku Sądu Rejonowego nie zaskarżył.

W tych okolicznościach na podstawie art. 386§1kpc Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok, oddalając powództwo wobec M. P..

O zmianie rozstrzygnięcia o kosztach procesu odnośnie pozwanego M. P. orzeczono na podstawie art. 98§1 i 3 kpc, zasądzając od powoda na rzecz tego pozwanego zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2400 zł, stosownie do §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 poz. 461).

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98§1 i 3 kpc w zw. art. 391§1kpc oraz §13ust.1 pkt1 w zw. z§6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Na zasądzone od powoda na rzecz pozwanego koszty złożyły się oplata od apelacji oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1200 zł.

SSR(del.) Ewa Buczek-Fidyka SSO Magdalena Balion-Hajduk SSO Gabriela Sobczyk